

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/100558,Listy-z-Dachau.html>



ARTYKUŁ

Listy z Dachau

OKRES HISTORYCZNY

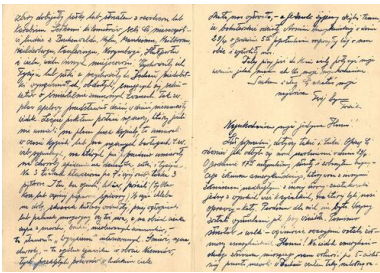
(1939-1945) II wojna światowa

Autor: PAWEŁ GŁUSZEK 24.04.2023

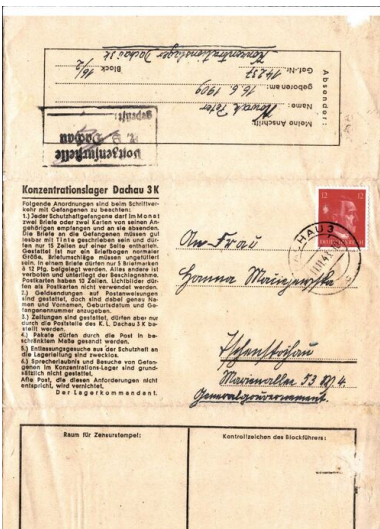
Obozy koncentracyjne stały się symbolem niemieckich zbrodni i horroru II wojny światowej. W ramach akcji Archiwum Pełne Pamięci w zbiorach IPN zabezpieczony został zestaw listów z obozu w Dachau. Jeden z nich, napisany wkrótce po wyzwoleniu przez wieloletniego więźnia, przedstawia niezwykle plastyczny obraz wyzwolenia placówki przez amerykańskich żołnierzy.

Obóz koncentracyjny w Dachau powstał wiosną 1933 r., w starej fabryce amunicji, na peryferiach tego niemieckiego miasta. Był miejscem odosobnienia dla przeciwników nazistów, duchownych i Żydów. Składał się z części dla więźniów i części administracyjnej dla SS.

Z upływem czasu obóz powiększał się. Przeznaczony pierwotnie dla kilku tysięcy więźniów, w czasie wojny był miejscem odosobnienia dla około 16 tysięcy osób. Szybko stał się „obozem wzorcowym” dla innych tego typu miejsc. Był również ośrodkiem szkoleniowym, w którym przygotowywano kadry SS do służby w kolejnych obozach.

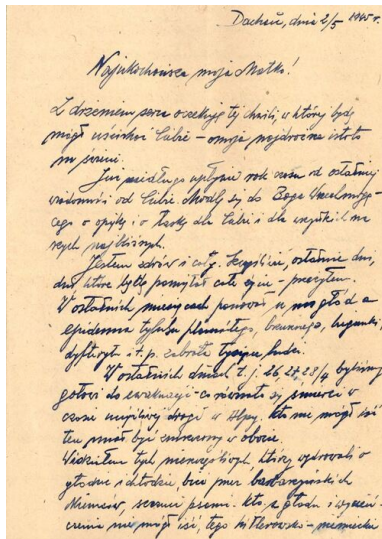


Dokumenty przekazane do Oddziałowego Archiwum IPN w Poznaniu w ramach akcji Archiwum Pełne Pamięci

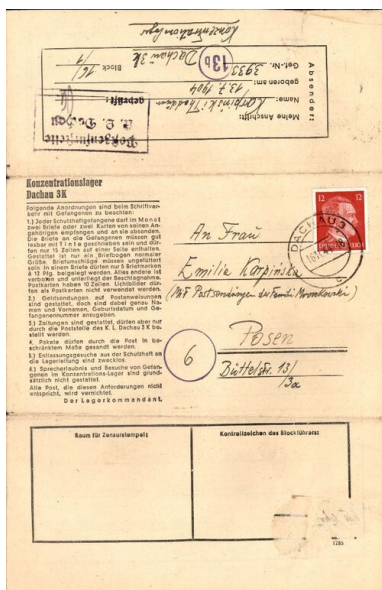


Dokumenty przekazane do

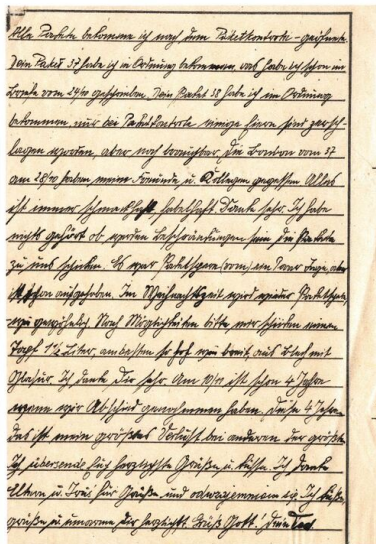
**Oddziałowego Archiwum IPN w
Poznaniu w ramach akcji
Archiwum Pełne Pamięci**



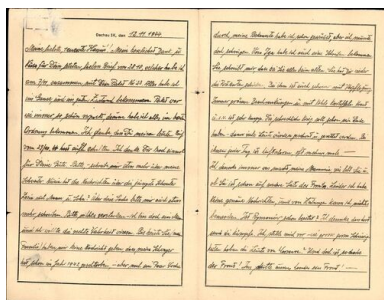
**Dokumenty przekazane do
Oddziałowego Archiwum IPN w
Poznaniu w ramach akcji
Archiwum Pełne Pamięci**



**Dokumenty przekazane do
Oddziałowego Archiwum IPN w
Poznaniu w ramach akcji
Archiwum Pełne Pamięci**



**Dokumenty przekazane do
Oddziałowego Archiwum IPN w
Poznaniu w ramach akcji
Archiwum Pełne Pamięci**



**Dokumenty przekazane do
Oddziałowego Archiwum IPN w
Poznaniu w ramach akcji
Archiwum Pełne Pamięci**

Miejsce przekłete

W Dachau dokonywano masowych egzekucji więźniów oraz przeprowadzano na nich pseudomedyczne eksperymenty. Doświadczeniom poddanych zostało około 6 tysięcy osób, z których ponad 2 tysiące zmarło. Większość z tych, którzy przeżyli eksperymenty niemieckich pseudolekarzy, straciła na zawsze zdrowie.

Obóz w Dachau szybko stał się „obozem wzorcowym” dla innych tego typu miejsc. Był również ośrodkiem szkoleniowym, w którym przygotowywano kadry SS do służby w kolejnych obozach.

Największą liczebnie grupę więźniów w obozie stanowili Polacy (wśród nich było prawie 1800 duchownych katolickich i 43 naukowców). Więziono również Żydów, Romów, Sinti, a także Rosjan, Francuzów, Belgów, Holendrów, Czechów i Niemców.

Według obozowej dokumentacji, w latach 1939–1945 przez obóz główny i podobozы przeszło ponad 200 tysięcy więźniów, z których 31,5 tysiąca zmarło. Według innych danych, w Dachau więziono w tym okresie około 250 tysięcy osób, a 148 tysięcy z nich zamordowano.

Polowa sprawiedliwość

Wraz ze zbliżającym się końcem wojny, więźniów obozu w Dachau próbowano ewakuować w tzw. „marszach śmierci”. W ich wyniku zginęły tysiące ludzi. 29 kwietnia 1945 r. około godz. 17.15 do obozu weszły wojska amerykańskie. Wyzwolonych zostało ponad 30 tysięcy więźniów.

Największą liczebnie grupę więźniów w obozie stanowili Polacy (wśród nich było prawie 1800 duchownych katolickich i 43 naukowców). Więziono również Żydów, Romów, Sinty, a także Rosjan, Francuzów, Belgów, Holendrów, Czechów i Niemców.

Amerykańscy żołnierze na widok ogromu zbrodni dokonanych przez nazistów w obozie, bez sądu rozstrzelali kilkuset wziętych do niewoli niemieckich żołnierzy Waffen SS i strażników obozowych z SS. W wymierzaniu sprawiedliwości wzięli też udział niektórzy więźniowie.

Świadkiem wyzwolenia obozu w Dachau i masakry esesmanów dokonanej przez amerykańskich żołnierzy był wieloletni więzień obozu Tadeusz Ignacy Karpiński. W jednym ze swoich ostatnich listów pisanych z obozu do rodziny, datowanym na 2 maja 1945 r., opisał moment wyzwolenia obozu przez Amerykanów:

„O godzinie 17.15 usłyszeliśmy strzały i zobaczyłem biegnącego żołnierza amerykańskiego, który wraz z innymi żołnierzami nadbiegłymi z innej strony – zaatakowali jedną z wysokich wież krzyżackich, na której byli nasi oprawcy – katy. Pardonu dla nich nie było. Wszyscy zostali wystrzelani jak psy wściekłe. Pomimo strzałów i walki – więźniowie owacyjnie witali żołnierzy amerykańskich (...) Bój trwał i przy innych wieżach (...).”

COFNIJ SIĘ